

POMPEO: NIE CHCEMY, BY SOJUSZNICY USA CZERPALI GAZ NORD STREAM 2

"Nie chcemy, by nasi europejscy sojusznicy byli zespoleni z rosyjskim systemem dostaw gazu w ramach projektu Nord Stream 2, tak samo, jak nie chcemy, by USA były zależne od dostaw ropy z Wenezueli" - oświadczył we wtorek szef dyplomacji USA, Mike Pompeo.

W ciągu ostatnich siedmiu miesięcy Stany Zjednoczone nałożyły sankcje na dwa kraje będące w czołówce producentów ropy naftowej: Iran oraz Wenezuelę - przypomniał Pompeo. Zapowiedział też "użycie wszelkich dostępnych środków dla uregulowania kryzysu, w jakim pogrążyła się Wenezuela" pod rządami socjalistycznego prezydenta Nicolasa Maduro.

Sekretarz stanu złożył tę deklarację podczas wystąpienia podczas odbywającej się w Houston w Teksasie serii konferencji w ramach IHS Markit's CERAWEEK z udziałem kierownictwa i kadry menedżerskiej czołowych koncernów wydobywczych.

Pompeo zaapelował do amerykańskiej branży surowcowej, by wsparła cele i harmonogram amerykańskiej polityki zagranicznej, poprzez działania inwestycyjne w Azji oraz w Europie, które byłyby zgodne z amerykańskim interesem narodowym.

Jednym z nadrzędnych celów takiej działalności powinno być ukaranie "źle się zachowujących graczy" na scenie międzynarodowej. Wśród nich na uwagę szefa dyplomacji USA zasłużył Iran, Wenezuela, a także Rosja. Ponadto, chodzi o sprzedaż amerykańskiego surowca odbiorcom w Azji i w Europie - wskazuje Reuters.

W ocenie Pompeo odkryte w USA w ostatnich latach złoża ropy łupkowej i gazu z łupków stwarzają niepowtarzalną szansę na "prowadzenie bardziej stanowczej polityki międzynarodowej" przez Stany Zjednoczone.

jw/PAP